

Posiedzenie Prezydium CK SD

Prezydium CK SD zajął się 4 bm. z sytuacją polityczno-społeczną kraju. Podkreślono, iż odpowiadając na zaproszenie sojuszników, członkowie SD szeroko włączyli się w ogólnonarodową dyskusję nad programem PZPR. Obejmując całokształt spraw wiążących się z przyszłością Polski, dyskusja w szeregach członkowskich stronnictwa skupia się wokół problemów udziału inteligencji w życiu kraju, sprawy rozwoju drobnej wytwórczości, kultury, ochrony środowiska.

Prezydium przyjęło informacje o przygotowaniach do III Kongresu Nauki Polskiej i udziale w nim członków stronnictwa.

(PAP)

Zakończenie czwartej rundy rozmów genewskich

Plenarne posiedzenie delegacji zakończyło we wtorek w Genewie czwartą rundę rozmów radziecko-amerykańskich na temat zbrojei jądrowych i kosmicznych. Ustalono, że rozmowy będą kontynuowane i rozpoczną się ponownie 8 maja br.

Premier Szwecji zginął z rąk zawodowego mordercy?

Wyznaczono nagrodę za informacje o zabójcy Olofa Palmego

Szef policji sztokholmskiej, Hans Holmer poinformował we wtorek na konferencji prasowej o wyznaczeniu nagrody w wysokości 500 tys. koron szwedzkich (71 tys. dolarów), za udzielenie informacji umożliwiającej ujęcie zabójcy premiera Olofa Palmego.

Dyskusja nad referatem N. Ryżkowa

XXVII Zjazd KPZR kontynuuje obrady

We wtorek delegacji XXVII Zjazdu KPZR kontynuowały dyskusję nad referatem wygłoszonym przez premiera Nikołaja Ryżkowa na temat głównych kierunków gospodarczo-społecznego rozwoju ZSRR w latach 1986-1990 i do 2000 roku.

Zawierał on — jak zgodnie stwierdzają delegaci i obserwatorzy zjazdu — z jednej strony o-

biektywna, wnikliwa i przynajmniej na ocenę osiągniętego rozwoju kraju, z drugiej zaś jasno i precyzyjnie nakreślił drogi i cele, jakie Związek Radziecki ma osiągnąć w najbliższych latach. Jest to więc dokument zjazdowy, do którego jeszcze nieraz będzie się powracać, dokument o wielkim znaczeniu w sferze polityki i gospodarki.

Elementem, na który warto zwrócić uwagę we wtorkowej dyskusji na zjeździe, jest m.in., oparta na dokładnym rozeznaniu przez delegatów sytuacji w swoich zakładach pracy, troska o uruchomienie rezerw, jakie kryje w sobie dziś jeszcze radziecka gospodarka.

Na wtorkowej konferencji pra-

szej Leonard Wid, pierwszy zastępca przewodniczącego „Gospłanu” zapowiedział m.in. zmiany systemu finansowania przedsiębiorstw stworzenie takich stymulatorów finansowych, które sprzyjać będą odesłaniu od placowej „urawniłowki”, zarówno w skali całych zakładów, jak i każdego pracownika. Korespondentem zagranicznym, który interesował się przy tej sposobności, czy oznaczać to będzie także reformę cen, odpowiedziano, że obecnie nie widzi się konieczności przeprowadzania takiej reformy. Natomiast, rzecz jasna, za produkty wysokiej jakości, o światowym standardzie, będą ustalane wyższe ceny.

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XXVII Zjazd KPZR z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa Wojciechem Jaruzelskim spotkała się we wtorek w ambasadzie PRL w Moskwie z pracownikami polskich przedstawicielstw w stolicy Kraju Rad.



Trudne warunki żeglowne utrzymują się w portach, które są zalodzone. W porcie gdańskim (na zdjęciu) do wprowadzania statków używane są ciężkie holowniki. CAF—J. Uklejewski

Dziś rozpoczyna się III Kongres Nauki Polskiej

5 bm. w Sali Kongresowej warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki rozpoczyna 3-dniowe obrady III Kongres Nauki Polskiej. Przygotowania do tego kolejnego po 13 latach forum polskich uczonych trwały kilkanaście miesięcy, obejmując szeroko, wykraczając także poza środowiska naukowe dyskusję. III KNP to spotkanie o ściśle roboczym charakterze — nie będzie więc pomp i uroczystych przemówień ani delegacji zagranicznych. Oczekuje się natomiast konkretnej, rzeczowej i kompetentnej dyskusji na temat strategii rozwoju nauki polskiej, kierunków polityki naukowej państwa oraz zadań uczonych w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Oczekuje się też — krytycznej zapewne — oceny stanu nauki polskiej w świetle uchwały II Kongresu Nauki Polskiej z 1973 r., a także na tle obecnego rozwoju nauki światowej. (PAP)

Odznaczenia dla wybitnych uczonych

Za wybitne zasługi w pracy naukowo-dydaktycznej i działalności społeczno-politycznej Rada Państwa nadała grupie 91 uczonych i techników odznaczenia państwowe. Akt dekoracji odbył się w przeddzień rozpoczęcia obrad III Kongresu Nauki Polskiej.

Za wybitne zasługi w pracy nau-

kowo-dydaktycznej i działalności

społeczno-politycznej odznaczeni zo-

stali m.in.:

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP: Edward Rosset — czł. rzec. PAN, em. prof. UL; Krzyżem Oficerskim OOP: Janusz Borkowski — prof. UL; Marian Krzywicki — czł. koresp. PAN, kier. z-du Polimerów Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN. Złotym Krzyżem Zasługi: inż. Andrzej Krokowski — kier. Zakładu Mechanizacji w Inst. Warzywnictwa.

(PAP)

* Zainteresowanie XXVII Zjazdem KPZR * Stanowisko Polski w sprawie światowego zadłużenia * Zaproszenie do Watykanu? * Indywidualne odszkodowania z RFN Konferencja prasowa rzecznika rządu

Wtorkowa konferencja prasowa dziennikarzy zagranicznych z min. Jerzym Urbanem rozpoczęła się od oceny przez rzecznika rządu, dotychczasowego przebiegu XXVII Zjazdu KPZR i omówienia udziału w nim polskiej delegacji. „Kierunek

zmian gospodarczych w ZSRR, które zjazd wypracuje, odpowiada polskiemu dążeniu i wzmacnia je (...). Wielki zaprojektowany postęp w ZSRR to dla Polski główne zewnętrzne oparcie pozwalające Polakom dostarczać realny wymiar nadziei na to, że w wiek XXI

wejdziemy jako kraj niezapóźniony w rozwoju”. Polskie władze polityczne i państwowe — stwierdził następnie Jerzy Urban — popierają radziecki program „rozbrojeniu” i przekonane są o historycznym wymiarze przemian projektowanych obecnie w Moskwie. Rzecznik prasowy rządu zwrócił także uwagę na bezprecedensową aktywność polskiej delegacji, przede wszystkim zaś na spotkanie gen. Wojciecha Jaruzelskiego z Michaiłem Gorbaczowem i wizytę i sekretarza KC PZPR na Litwie. Była to pierwsza na tym szczeblu polska wizyta w radzieckim Wilnie.

Następnie minister Urban polemizował z niektórymi doniesieniami prasy zachodniej na temat rzekomego przywrócenia w Polsce 6-dniowego tygodnia roboczego. Nieprawdziwe — powiedział minister — są wszystkie te doniesienia, które mówią, że w Polsce powszechnie wprowadzono 46-godzinny tydzień pracy. Tylko w niektórych zakładach i to po spełnieniu specjalnych warunków można (co nie znaczy: trzeba) wprowadzać pracę w wolne soboty. Zatrudnienie w tym dniu jest zresztą odpłacane dodatkowo jak za godziny nadlicz-

Yoko Ono w Warszawie



Wczoraj „przyjechała do Warszawy Yoko Ono, japońska piosenkarka, wdowa po Johnie Lennonie. Jej pobyt w Warszawie jest częścią wieloletniej podróży po krajach Europy zachodniej oraz na innych kontynentach, w czasie której występuje z programem zatytułowanym: „Starpeace” (Gwiezdny pokój), będący apelem o zachowanie światowego pokoju.

Piosenkarka spotkała się z dziennikarzami na konferencji prasowej a wieczorem dała na stołecznym Torwarze swój jedyny w Polsce koncert. Wystąpiła z towarzyszeniem zespołu z którym grał jej mąż John Lennon.

(PAP)

(Dalszy ciąg na str. 3)

W ocenie Ministerstwa Finansów

Dla kogo te ceny? Na czyją kieszeń? Czy już nikt ich nie kontroluje? — Takie i podobne pytania często można usłyszeć w sklepach. Ekspedientki wrzuszają ramionami, one są od sprzedawania, a nie od tłumaczenia, dyskusowania, wyjaśniania. Takie ceny ustalił w fabryce. Chcesz, stać cię — kupuj. Nie masz tyle pieniędzy — twoja sprawa.

Czy wysokości cen nikt rzeczywiście nie kontroluje? Z takim poglądem nie chce zgodzić się Ministerstwo Finansów, które poinformowało 4 bm. o wynikach kontroli zasadności ustalania cen w 1985 roku. Uczestniczyli w spotkaniu dwaj podsekretarze w Ministerstwie Finansów, Antoni Grynielwicz i Wojciech Pruss.

W minionym roku inspekcja cen przeprowadziła kontrole nad prawidłowością ustalania (także podwyższania) i kalkulowania cen w blisko 3 tys. jednostek gospodarczych. W co trzeciej firmie wykryto różnego rodzaju nieprawidłowości w kalkulowaniu kosztów, nieprawidłowości uderzające po kieszeniach klientów, odstraszające od zakupu.

Stróża cen zbadał skrupulatnie prawidłowość ustalania 51,6 tys. kalkulacji, wnosząc zastrzeżenia do 15 tys. cen umownych oraz 53 tys. cen regulowanych. Kontrolowane jednostki zostały zobowiązane do wpłacenia skarbowi państwa kwot nienależnych i dodatkowych w łącznej wysokości 2,3 mld zł, a ponadto poszkodowanym

— znanym odbiorcom — zwrócono niesłusznie pobrane kwoty w wysokości ponad 2,2 mld zł.

Wynikiem działania inspekcji cen jest m.in. obniżenie cen w blisko 18 tys. wypadków. Skutki finansowe tych obniżek wynoszą rocznie niebagatelną sumę ponad 3,9 mld zł, które zostają w naszych niezbyt wypchanych portfelach. W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami w kalkulowaniu cen, na wniosek organów kontroli, ukarano dyscyplinarnie 477 osób (zwolnienia, ze

Na straży cen

stanowisk, nagany, odebranie premii itp.) odpowiedzialnych za „naciąganie klientów”, bo tak to trzeba nazwać.

Różne są sztuczki, jakimi posługują się nieuczciwi producenci. Praktycznie nie ma już branży, w której nie istniałyby nieprawidłowości cenowe. Spółdzielnia Pracy Konfekcji Lekkiej w Koronowie (woj. bydgoskie) niesłusznie zawyżyła w 1985 r. ceny detaliczne 6 wyrobów. Np. za poszewki na poduszki do wózków dziecięcych, po 260 zł w 1984 r. w roku 1985 290 zł (o 25 zł za dużo). W ten sposób spółdzielnia u-

zyskała nienależne 250 tys. zł, które jednak wraz z 100 proc. karą, wróciły do budżetu państwa. Jednocześnie kontrola stwierdziła wypadki nieobniżenia przez spółdzielców cen, mimo pogorszenia jakości wyrobu w stosunku do norm przyjętych przy ustalaniu cen. M.in. piżam dziecięcych. Podobnie czyniły Zakłady Przemysłu Dzielniczego „Juwenia” w Cieszynie. „Prodyr” z Katowic wpadł na sprytny pomysł dopisania do ceny swoich soków owocowych kosztów... butelek, które są przecież opakowaniami zwrotnymi. Ceny obuwia brane z powietrza, koszt usług rolniczych, pokrywane bałagan i niegospodarność SKR, cena wczasów pracowniczych w biurze turystycznym z 50 proc. marżą — za pośrednictwem — to przykłady, które można by mnożyć.

Kontrola cen ma na uwadze przede wszystkim, względy społeczne. Jesteśmy w stanie panować nad ruchem cen — mówiono na konferencji. Do dyspozycji jest 400 inspektorów. Można powiedzieć, że to bardzo mało, ale są to fachowcy, którzy za nim udają się na kontrolę, długi czas przysługują się praktykom nieuczciwych firm, bacznie śledzą posunięcia gospodarcze, wyniki produkcyjne i finansowe. Zestawienie tych informacji daje podstawę do interwencji. Mniej nadzieje, że do częstszych.

KRZYSZTOF ZAK
(INTERPRESS)



KRÓTKOWZROZNY WERYDYKT

Sędzia w Rio de Janeiro wydał ostatnio niezwykle wyrok. Postanowił, że młody chuligan powinien spędzić wszystkie wieczory przed ekranem telewizora. Mało tego, młodzieńiec obowiązany jest oglądać serial telewizyjny, a następnie szczegółowo opowiedzieć jego fabułę. Sędzia motywował swój werdykt tym, że tylko w taki sposób można odzwyczaić chłopca od chuligaństwa na ulicach. Czy jednak to pomoże? Wrecz przeciwnie — uważa jeden z dzienników. Wszak w tym czasie obejrzy on taką liczbę zabójstw i scen przemocy, że po zakończeniu emitowania serialu stanie się kryminalnym maniakiem.

NAJDEUŻSZE SCHODY

Budowane obecnie w Japonii kamienne schody, prowadzące do świątyni Siakcin na górze Kinkay, staną się największą tego rodzaju budowlą w kraju. Będą one miały 3500 granitowych stopni. Budowę rozpoczęto w 1982 roku i zamierza się ją ukończyć w 1987 r. Gigantyczne schody staną się atrakcją turystyczną.

SPÓSOB NA PRZESTĘPCÓW

Policja stolicy Indii wprowadziła oryginalną innowację, mającą na celu zapobieganie przestępstwom. Osoby, które naruszyły prawo sadzone są na grzbiety osłów i obwołane po centralnych ulicach i placach Delhi. Na placach takich „jeźdźców” umieszczane są plakaty z napisami: „Jestem złodziejem”, „zajmowałem się nielegalną sprzedażą narkotyków”, „biłem kobiety” itp. Mieszkańcy stolicy zazwyczaj wyrażają swoje oburzenie gwizdami, obelgami, słowami potępienia.

„Jest to skuteczne” — oświadczył przedstawiciel policji, dodając, że wykorzystanie osłów do tych celów ma szczególne znaczenie, gdyż w Indiach przejazdka taka traktowana jest jako coś poniżającego.

opr. (jsb)



W 64 dniu roku słońce weszło o godz. 6.14, zajdzie zaś o 17.22.

Imieniny obchodzą:

Adriana, Fryderyk, Wacław, Oliwia

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Opady śniegu przechodzące w marmurzący deszcz, powodujący gołolód. Temp. maks. w dzień 1 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny przeważnie południowo-zachodni, powodujący przejściowo zawiewy śnieżne. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,0 hPa (741,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1901 — Ur. J. Przybysz, poeta, eseista.
1888 — Zm. J. Chodźko topograf, geodeta.
1866 — Zm. A. Achmatowa, poetka radziecka.

Taka sobie myśl

Bezużyteczna rzeczka jest uczyć się, lecz nie myśleć, niebezpieczna myśleć, a nie uczyć się niczego.

Uśmiechnij się



— On tak grzecznie prosi, panie doktorze — niech mu pan nie zapisuje zastrzyków!

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

(Dokończenie ze str. 1)

bowe. Intencja rządu jest przede wszystkim takie działania aby pracownicy efektywnie wykorzystywali dotychczas obowiązujący czas pracy (w ub. roku z 42 godzin tygodniowo efektywnie pracowaliśmy tylko 28-30 godzin), a nie wydłużanie tygodnia pracy.

Pytania zagranicznych dziennikarzy zdominowane zostały przez dwie sprawy: — pierwsza to artykuł Stanisława Kani w tygodniku „Za wolność i lud”, dotyczący praw indywidualnych obywateli polskich — ośiar hitlerizmu, do badania od RFN odszkodowań (DPA, ZDF, ARD).

— druga dotyczyła śledztwa w sprawie tzw. afery samochodowej na Wybrzeżu, w wyniku której milicja zatrzymała 35 aut produkcyjnych zachodniej, nielegalnie sprowadzonych do Polski. Dziennikarze (DPA i ARD) interesowali się postępy w śledztwie i ewentualna możliwość zwrotu kradzionych samochodów prawowitym właścicielom.

W kwestii indywidualnych odszkodowań rzecznik prasowy stwierdził, że władze w pełni popierają żądania polskich obywateli ubiegających się w RFN — o zadośćuczynienie za krzywdy doznane od hitlerowców. Tym bardziej, że strona RFN-owska do tej pory ciągle znajdowała jakieś usprawiedliwienia dla niezapłaconych odszkodowań tego typu.

W sprawie toczącego się śledztwa na Wybrzeżu, Jerzy Urban stwierdził, że jest to „duża afera” i jeszcze daleko do wyjaśnienia wszystkich jej okoliczności. Oczywiście samochody, które — jeśli potwierdzi to śledztwo — zostały skradzione — będą zwrócone właścicielom. W tej chwili wiadomo, że spośród 35 aut, znajdujących się w rękach milicji — 11, najprawdopodobniej zostało wcześniej ukradzionych.

Na pytanie przedstawicieli dziennika „Rzeczpospolita” o stosunek Polski do problemu światowego zadłużenia, min. J. Urban odpowiedział, że opinii w tej sprawie wyraził generał W. Jaruzelski na forum ONZ. Stanowisko polskie w tej sprawie sprowadza się do akceptacji tych głosów, które twierdzą, że najpierw stworzyć trzeba duży rynek, który umożliwi rozwój gospodarczego, by spłaty i terminowa obsługa długów stały się możliwe. Na ostatniej sesji MFV dała się zauważyć pozytywna zmiana dotychczasowego rozumowania w tej kwestii wśród wierzących.

— Dziennikarz ze „Słowa Powszechnego” zapytał o opinie władz polskich na temat opublikowanego w zachodnich środkach masowego przekazu, oświadczenia rzecznika prasowego Watykanu na temat gotowości papieża do ewentualnego spotkania z Wojciechem Jaruzelskim.

Minister J. Urban odpowiedział, że zna doniesienia prasy zachodniej na ten temat. Strona polska przyjęła oświadczenie rzecznika prasowego Watykanu z zadowoleniem. Nic więcej na ten temat — stwierdził minister — nie mam do powiedzenia.

ALDONA LUKOMSKA (INTERPRESS)

Mimo szykan władz amerykańskich Trwa wielki marsz pokoju

Ponad 1000 uczestników zaplanowanego na prawie 9 miesięcy wielkiego marszu pokoju w poprzek Stanów Zjednoczonych, od wybrzeży Pacyfiku po Atlantyk, dotarło w niedzielę do Clermont, małego miasteczka z college'u położonego 65 km na wschód od Los Angeles.

Po 3 dniach imprezy ok. 200 uczestników marszu, nieprzwykłych do trudów wędrówki na dystansie ponad 3200 km i konieczności przetrwania z wygodą, wycofało się. Jednakże pozostałym jej uczestnikom dopisuje humor i nie widać u nich oznak utraty ducha. A już w czwartek rozpoczyna się pierwsze prawdziwe trudy. Eskortowani przez policję do osiągnięcia skrajnych pustyni Mohave, uczestnicy marszu pozostawiają za sobą ostateczne odcienie ulic miasteczka i wędrowną udogodnienia obszarów cywilizowanych. Rozpocznie się żmudna wędrówka przez tereny pustynno-stepowe, w spiekocie i pyłe.

Wielkość z 1000 pozostałych uczestników marszu pokoju, który ma zakończyć się wielkim wieczerem przed Kapitołem w Waszyngtonie, zgodna jest co do tego, iż zostanie, z jakim dotrą do stolicy, jest ważniejsze od oczekiwań ich trudów. A jest nim zaakcentowanie palącej potrzeby rozbrojenia i uchronienie ludzkości przed atomową zagładą.

Władze USA usiłują stłumić marsz obrońców pokoju, którzy wyruszyli z Los Angeles, kierując się do Waszyngtonu.

W trzecim dniu marszu jego uczestnikom zakazano rozbicia obozu w pobliżu miasta Clermont. Władze podjęły tę decyzję pod pretekstem, iż organizatorzy nie opłacili ubezpieczenia, które w tym wypadku wyniosłoby wiele milionów dolarów.

Tymczasem z pomocą uczestnikom marszu przysyłają działacze społeczni i polityczni Clermont, organizując dla nich noclegi.

Właściciel luksusowego hotelu „L'Abbaye” we francuskiej miejscowości Talloires, w którym przebywa od 7 lutego Jean-Claude Duvalier, zwrócił się we wtorek do sądu z prośbą o nakazanie bytemu dyktatorowi Haiti i towarzyszącej mu ochronie policyjnej opuszczenia hotelu.

Lokalny sąd wydał w tej sprawie decyzję w czwartek po tym, jak sąd w Paryżu ustosunkował się do żądania Duvaliera, w którym domaga się, by zezwolono mu na opuszczenie hotelu i zamieszkanie w innym miejscu Francji.

Jak donoszą ze stolicy Haiti Port-au-Prince, nowe władze tego kraju nie będą domagać się ekstradycji byłego dyktatora Jeana-Claude'a Duvaliera do momentu uzyskania przez niego stałego schronienia w którymś z państw.

Jak dotąd, żadne z państw nie zgodziło się przyjąć na stałe byłego prezydenta haitańskiego.

W tym samym tygodniu filmowa Paramount i Universal zawarły z władzami chińskimi porozumienie, w myśl którego amerykańskie filmy wyświetlane będą w 23.000 sal kinowych w Chinach.

Tym samym wielkie wytwórnie hollywoodzkie powracają na chiński rynek, po blisko 40-letniej nieobecności.

Wygrała konkurs po... 30 latach

Pewna 80-latką ze stanu Nowy Jork została laureatką konkursu zorganizowanego 30 lat temu przez amerykańskie linie lotnicze TWA, najtrafniej przewidując stopień rozwoju lotnictwa na rok 1985.

Helena Thomas odpowiedziała, iż „samoloty cywilne wszystkich typów będą mogły przebywać odległość do 8 tys. km z prędkością około 1.100 km na godzinę”.

Konkurs zorganizowany był w 1955 r., z okazji 30-lecia Towarzystwa Trans World Airlines, a wzięło w nim udział około 13 tys. osób, które — zgodnie z regulaminem — opisały, używając co najmniej 200 słów, jak wyobrażają sobie lotnictwo w 1985 r.

W ubiegłym tygodniu starsza pani, która przewidziała również, że zarówno lotnictwo, jak i fabryki produkujące samoloty lokalizowane będą na nie zamieszkałych wówczas terenach, zdumiała się ogromnie, gdy poinformowano ją, że wygrała 50 tys. dolarów w konkursie, o którym całkiem zapominała. Jak poinformowała, nagrodę zamierza przeznaczyć na zapłacenie podatków, za funduje sobie także podróże liniami TWA.

(PAP)

Kronika zmian kadrowych

Rada Państwa mianowała Wiesława Beka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Ludowej Republice Bułgarii.

LUDZIE i PROBLEMY LUDZIE

ALARM w obronie starych ksiąg!

Siedmiostronicowy rękopis Lelewela ma wartość 7,5 tysiąca dolarów — przynajmniej taka jest ustalona przez międzynarodową komisję ekspertów, wysokość ubezpieczenia tego rękopisu, wysłanego na wystawę do Brukseli. Niechaj wybaczą to zestawienie „wszystkich” wartości duchowe zwykły przenosić nad dobrą materialną. Ale to m.in. właśnie z powodu braku pieniędzy, pleśń, grzyb, korniki bezkarnie atakują tysiące unikalnych zabytków polskiego piśmiennictwa.

Bibliotekarze biją na trwogę. Najgroźniej zaś ci, których pieczy powierzono zbiory najcenniejsze. Otwarta w salach Pałacu Tyszkiewiczów w Warszawie wystawa pn. „Problemy konserwacji i zabezpieczenia zbiorów specjalnych BUI” ma na celu — jak pisał organizatorzy — „przedstawienie ogromu zniszczeń i uświadomienie wszystkim zwiędzającym konieczność udzielenia natychmiastowej pomocy zbiorom”.

Owe zbiory specjalne to: ok. 35 tys. obiektów z XV—XX wieku przechowywanych w Gabinetach Rycin, około 125 tys. starych druków (XV—XVIII wiek), 2490 rękopisów, z których najstarszy sięga IX w., ponad 8150 jednostek zgromadzonych w Oddziale Kartografii i blisko siedemdziesiąt

ciotysięczny zbiór muzykaliów (ok. 10 tys. rękopisów muzycznych XV—XX wieku). Tym bieżącym zbiorom właśnie grozi zniszczenie!

Tuż po wojnie, od 1946 r., ryciny i rysunki systematycznie przekazywano do dezynfekcji, konserwacji i montażu do bezpłatnej Pracowni Konserwacji Grafiki Zabytkowej kierowanej przez prof. B. Lenart. W 1951 r. pracownię przekształcono w Przedsiębiorstwo Państwowe „Pracownie Konserwacji Zabytków”, przy czym wysokie ceny usług przedsiębiorstwa znacznie ograniczyły liczbę poddawanych konserwacji obiektów. Ostatnio Gabinet Rycin BUI współpracuje ze Spółdzielnią Pracy Artystów Plastyków „Plastyka”, do której trafia rocznie (lub raz na dwa lata) ok. 50 obiektów. W ten sposób, coraz mniej zyskując za coraz większe pieniądze, w ciągu 40 lat poddano zabiegom konserwatorskim 6100 rycin i rysunków. To niewiele, zważywszy, że czeka na konserwację kilkanaście tysięcy dawnych rycin, a także większość z 2400 rysunków architektonicznych z XVIII—XX wieku. Jest wśród nich pokazany na wystawie projekt przebudowy kościoła katedralnego św. Jana Chrzciela, po-

chodzący z kolekcji króla Stanisława Augusta, rysunek sporządzony przez J. Sacca wg projektu Jakuba Fontany.

Spółrząd 125 tys. starych druków, w latach 1956—1967 udało się zabezpieczyć za ledwie... 172. W ciągu następnych 14 lat nie było możliwości oddania do konserwacji ani jednego obiektu. Od 1982 r. BUI korzysta z usług — wspomnianą wyżej — „Plastyki”, bardzo kosztownych, w ilości ograniczonej możliwościami przerobowymi spółdzielni (3 do 5 woluminów rocznie). Jako przykład wielkości ponoszonych wydatków może posłużyć, wyliczona we wspomnianym kosztorysie na rok 1984/85, cena konserwacji dwóch dzieł — 1356 435 zł.

Podobnie, jeśli nie gorzej, przedstawia się sytuacja w innych działach zbiorów specjalnych BUI. Dość powiedzieć, że w całym okresie powojennym z kolekcji rękopisów tylko 50 poddano konserwacji, a bardziej lub mniej gruntownej wymaga ponad 1500. Złe warunki przechowywania zbiorów i brak wykwalifikowanej kadry konserwatorskiej to zasadnicze przyczyny opisanego stanu rzeczy. Te drugą przyczynę można usunąć stosunkowo szybko i o to apelują bibliotekarze.

ŁÓDŹ — KIJÓW

Od lat, wiele zakładów przemysłowych Łodzi współpracuje z braćmi przedsiębiorstwami w ZSRR. Taką współpracę, nie tylko handlową, lecz także polegającą na dokonywaniu wspólnych rozwiązań technicznych i praktycznych doświadczeń, prowadzi Łódź „Ema-Elester” i zjednoczenie automatyki i przekazywników z Kijowa.

Obie instytucje łączy umowa o współpracy naukowo-technicznej i produkcyjnej. W ramach wzajemnego porozumienia podjęto szereg przedsięwzięć w dziedzinie oszczędności materiałów, paliw i energii. Kontaktom sprzyja cykliczna wymiana

Wspólna myśl techniczna

na inżynierów i techników, grup pracowników technologiczno-konstrukcyjnych. Umowa zakłada też wspólne prace badawczo-produkcyjne.

„Ema-Elester” produkuje wiele urządzeń i aparatów przeznaczonych do instalacji niskiego napięcia m.in.: nowoczesne wyłączniki zwarciowe, szafy sterownicze, styczniki próżniowe, „przekładniki” termiczne, urządzenia sterujące ruchem, dla wszystkich działów gospodarki narodowej. Ponad 200 wyrobów ma znak pierwszej jakości.

(asza)

WYROBY NAJWYŻSZEJ KLASY

Szlifierki sterowane numerycznie

(INFORMACJA WŁASNA)

Istnieje realna szansa, że Polska rozpocznie produkcję supernowoczesnych maszyn dla przemysłu metalowego. Chodzi o szlifierki sterowane numerycznie, a więc urządzenia gwarantujące najwyższą precyzję. Mogą być wykorzystane zarówno w produkcji maszyn i urządzeń jak i wszędzie tam, gdzie istnieje konieczność dorabiania części zamiennych.

Produkcji tych nowoczesnych automatów podjęła się Fabryka Szlifierek Ponar-Jotes w Łodzi przy współpracy zachodniemiejskiej firmy „Schmidt”. W połowie tego roku odbędą się o-

stateczne rozmowy między wymienionymi zakładami. Jeśli pertraktacje zakończą się pomyślnie, to Łódź stanie się producentem urządzeń, które mogą zrewolucjonizować przemysł metalowy.

Współpraca między fabryką szlifierek i firmą „Schmidt” datuje się od 1973 roku. Dzięki wymianie dokumentacji jeszcze w IV kwartale tego roku „Ponar-Jotes” rozpocznie produkcję kolejnej generacji szlifierek, gwarantujących postęp techniczny, w przemyśle metalowym. Warto dodać, że łódzkimi szlifierkami zainteresował się ostatnio rynek chiński.

(W.M.)

W.M.

Podszczypywanie rozrzutnych

— Co ja mam z takiego oszczędzania? Przecież portki! — Tak podsumował jedną z narad na temat efektywnego zużycia surowców (w trakcie kuluarowej rozmowy) jeden z jej uczestników. Nie zresztą dziwnie, bo wiele działań, jakimi chwalili się wówczas dyskutanci, zapisanych co gorsze w programach oszczędnościowych, brzmiało wręcz groteskowo.

OSZCZĘDNOŚĆ, KTÓRA NIE TUCZY

Poceniejanie i rozrzedzanie tkanin ma swoje granice. A oszczędzanie na materiałach, wskutek czego guzik odtulają po jednorazowym użyciu, kurki, plówki jedwy sprawniające, że odzież się rozciąga, to już istne kolny z klienta.

Jak wynika, z materiałów przedstawionych na niedawnej naradzie w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego i Lekkiego, dotyczącej działań oszczędnościowych w najbliższych latach, dwie trzecie przyrostu produkcji w tym zakresie zależeć będzie wyłącznie od racjonalnego zużycia surowców, paliw i energii. Od razu jednak chce się dodać, że chodzi o mądre oszczędzanie.

Sytuacja na rynku nie poprawi się, jeżeli, jeśli zakłady rzucą się na wytwarzanie mniejszych rozmiarów „spodni”. Nikomu nie nie da, że będzie więcej bielizny pościelowej jeśli — sypać się będą z niej nitki. Co komu po dodatkach butów, od których odskleja się podszewy. Takiego rodzaju oszczędzanie sporo nas kosztowało. W ciągu minionych trzech lat stracono w ten sposób w kraju około 3 mld zł. To cena braków powstających w trakcie produkcji. Dalsze ponad pięć miliardów złotych kosztowało załatwianie reklamacji „zależanych” przez kooperantów, handlowców i klientów.

Ojciec tak pojętego oszczędzania był nie-

stety kryzys (chodzilo o szybsze zapalenie sklepowych półek), malka zaś głupota, bo cóż z tego, jeśli towarów będzie więcej, skoro część z nich rozpada się już w magazynach.

PAPIEROWE SUKCESY

Oszczędnościowe nas nie interesują. Chodzi o konkrety, o rynek, na którym znajdują się wyroby lepsze, ładniejsze i wytwarzane bez marnotrawstwa. Jak owa rozrzedzona produkcja zamienników nie leczy, nie tylko zresztą w przemysle lekkim i chemicznym? Na wspomnianą naradzie zaprezentowano program działań na bieżący rok oraz najbliższą pięciolatkę. Ich idea najogólniej mówiąc jest następująca: oszczędność musi być dochodowa. Jak dotychczas — o czym usłyszeć można było w każdym przedsiębiorstwie — efektywność się nie opłacała. Już sama konstrukcja ceny działa antymotywacyjnie. Skoro oparta jest na kosztach wytwarzania, których pełnym składnikiem są surowce i materiały. Wyższe koszty — to wyższa cena i związany z nią większy zysk. Również królująca w gospodarce mimo reformy, reglamentacja, limit, rozdzielniki, dotacje oraz ulgi, pozwalają trwać i nieźle żyć marnotrawnym zakładom. Wszelkie zaś dotychczasowe systemy premiowania pracowników za oszczędność, obliczone są głównie na wykorzystywanie prostych rezerw.

ŻEBY SIĘ CHCIAŁO CHIEĆ

Rezygnacja z rozdzielników sprzyjająca oszczędności, konstrukcja ceny i konkurencja między producentami, spowodowana rynkiem konsumenta — to idealna sytuacja dla oszczędzania, na którą jeszcze w naszych warunkach trzeba poczekać. Dlatego

potrzebne są działania pomocnicze, nakazowo-finansowe zachęty dla oszczędnych. Takich propozycji jest już sporo. Nie trzeba np. wyciągać reiki do swojego resortu po ulgi, jeśli fabryka skorzysta z uchwały Rady Ministrów pozwalającej 70 proc. środków uzyskanych z oszczędzania (surowców, materiałów, paliw) pozostawić w przedsięwzięciu. I... podzielić pomiędzy fundusze rozwoju i nagród. Kto inwestuje lub modernizuje by oszczędzać — zapłaci mniejszy podatek dochodowy. Kto przetwarza surowce wtórne liczyć może na 30-procentową ulgę w tym podatku. Bank może ponadto przysłać przedsiębiorcy z dodatkową pomocą dając tzw. kredyty uzupełniające. Do dyspozycji jest także centralny fundusz rozwoju surowców wtórnych.

Przemysł lekki należący do materiałochłonnej gałęzi gospodarki (udział surowców i materiałów w ogólnych kosztach produkcji wynosi tu ok. 65 proc., z czego blisko połowa pochodzi z importu) nie ma innego wyjścia, jak postawić na oszczędność. Skoro wzrost produkcji tylko w trzydziestu kilku procentach zależeć będzie od zwiększonych dostaw surowców i paliw, to nie tylko trzeba oszczędzać żeby mieć ulgi, ale żeby w ogóle było z czego produkować. Marzyłaby się jednak sytuacja, w której trzeba by oszczędzać aby srodekować. A więc samoczynny mechanizm ekonomiczny, powodujący eliminowanie rozrzutnych technologii, drożych producentów, złych wyrobów przez sam rynek. To jednak przyszłość. Na razie pozostaje nam podszczypywanie rozrzutnych przez programy, nakazy, finansowe rozwiązania. Ale jeśli oczekujemy efektów, musi to być podszczypywanie bardziej konsekwentne niż dotąd.

EWA LUKASIEWICZ

Okresy niezaliczalne

Na mocy uchwały nr 138 Rady Ministrów z dnia 15 stycznia 1980 roku przyznano nagrodę za długoletnią i nienaganną pracę przynależną do okresu zatrudnienia w tym zawodzie, który wykazał się odpowiednim stażem pracy w jednym lub kilku zakładach. Nie zalicza się jedynie okresów zatrudnienia w tych zakładach, w których stosunek pracy został rozwiązany bez wypowiedzenia z winy pracownika, lub wygasł wskutek porzucenia pracy.

Jednocześnie uchwała nr 138 RM wymienia wiele okresów, które choć nie są zatrudnieniem, podlegają zaliczeniu do lat pracy uprawniających do nagrody jubileuszowej. M. in. są to okresy pełnienia służby wojskowej, nauki w szkole ponadpodstawowej na podstawie skierowania wydanego przez zakład czy przynależnej pracy w okresie okupacji itp. I właśnie wokół kwestii okresów zaliczalnych narosło najwięcej nieporozumień, czego ilustracją mogą być wciąż wpływające do nas zapytania w rodzaju:

„Po kilkunastu latach pracy w zakładzie, ale po jakimś czasie wróciłem do swego społeczeństwa, zwolniłem się i zostałem taksofkarzem. Ta działalność nie trwała 25 lat mojej łącznej pracy. Mimo to zbyt długo, bo po 4 latach zrezygnowałem z niej i wróciłem do dawnego zawodu. W bieżącym roku upełniłem 20 lat mojej pracy i spodziewałem się nagrody jubileuszowej. Ale nie dostałem jej, gdyż za-

trudnieniu związaną z koniecznością zajęcia się dziećmi. Czy okazał się jakiś nowy przepis zezwalający na wliczenie tych lat do stażu, od którego zależy prawo do nagrody jubileuszowej?”

Najwięcej wątpliwości budzi zatem zaliczenie lat pracy wykonywanej na własne konto, lub u osób prywatnych. Tymczasem na to pytanie daje jasną odpowiedź par. 2 uchwały 138 stwierdzając, iż do nagrody jubileuszowej zaliczeniu podlegają okresy pracy w tych zakładach, w których przepisy płacowe przewidują prawo do nagrody, bądź przewidują, iż w tym czasie pracownik był w nich zatrudniony. (Wyjątek stanowi tu praca po wywołaniu w organizacjach społecznych i politycznych). Zakłady prywatne nagrod takich nie wypłacają i nie wypłacają, jednakże jeżeli pracownik był zatrudniony w zakładzie prywatnym, który został upaństwowiony, lub przejęty przez państwo, wówczas okresy te zaliczają się do stażu. Nie istnieje natomiast przepis zezwalający na wliczenie do stażu warunkującego przyznanie nagrody lat działalności zarobkowej na własny rachunek, czy też pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Podobnie jak dotąd nie ma podstaw do uwzględnienia przerw w zatrudnieniu spowodowanych rezygnacją z pracy, w związku z koniecznością zapewnienia opieki małym dzieciom do lat 4. W myśl postanowień wspomnianego uchwały do stażu uprawniającego do nagrody zalicza się tylko przerwy spowodowane urlopem bezpłatnym udzielanym w okresie od 8 czerwca 1968 roku do 27 stycznia 1972 i obecnymi urlopami wychowawczymi.

I jeśli już jesteśmy przy nagrodach jubileuszowych warto wyjaśnić wątpliwości tych osób, które przeszły na rentę lub emeryturę i potem podjęły zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin. Niekiedy zatrudniające je zakłady uzależniają prawo do nagrody od zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy i odmawiają gratyfikacji. Otóż stanowisko takie jest nieuzasadnione, gdyż uchwała nr 138 bynajmniej nie uzależnia prawa do nagrody od pracy na pełnym etacie.

Czytelnikom mającym jeszcze inne wątpliwości związane z ustalaniem prawa do nagród jubileuszowych przypominamy, że przepisy regulujące tę kwestię opublikowane są w Monitorze Polskim nr 35/78. (H)

Ze względu na trudne warunki znalazłam się na liście przyspieszeń. Miałam otrzymać mieszkanie rotacyjne, zwolnienie przez poprzedniego użytkownika. Poprosiłam jednak spółdzielnię, aby znalazła takie mieszkanie, z którego nie musiałabym się już wyprowadzać. Spółdzielnia spełniła moją prośbę i zaproponowała mi lokal przy ul. Limanowskiego 168. Niestety, wiadomość o tym przysłała mi pocztą, a pocztą wiadomo jak pracuje. Pisma zatem do dziś nie dostałam, choć cały czas przebywam w domu, gdyż jestem na urlopie macierzyńskim.

Pocztą zdecydowała się doręczyć mi dopiero kolejne pismo spółdzielni mówiące, że wobec tego, iż nie wypowiedziałam się w sprawie zaproponowanego mi mieszkania fakt ten potraktowano jako rezygnację. Niezadowolona z takiego rozwiązania, aby wyjaśnić sprawę, lecz było już za późno.

Jestem samotną matką z 3-letnim dzieckiem i to mieszkanie przy ul. Limanowskiego byłoby dla mnie zbawieniem. Wszystkie jednak prośby przepadły. I co ja mam teraz zrobić! (Nazwisko znane redakcji)

G. BARGIEŁOWA

Możliwości i środki pieniężne przewyższają jednak potrzeby. Co roku są opracowywane plany, i co roku nie są wykonywane. Z różnych powodów. Zaległości rosną. Z lat poprzednich i roku ubiegłego przeszły na ten rok roboty remontowe w wys. 126 mln zł. Te już rozpoczęte, ślimaczają się w nieskończoność. Remonty przy ul. Próchnika 30, Żeromskiego 8, i Maja, trwają bardzo długo. A ten przy ul. A. Struga 42 już równo 8 lat.

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

G. BARGIEŁOWA

Stare domy wciąż w niełasce

Sam doprowadzić je do jakiegoś takiego stanu. Zaczął od wymiany instalacji elektrycznej. Zmurszały tynek uniemożliwiał jednak robotę. Deski oddzielające mieszkanie od sklepu, też spróchniały. Ręką można było sięgnąć po różne chemikalia. Wymienił na własny koszt pękniętą rurę, z której od lat przeciekała woda, powodując przegrzanie podłogi i zawilgocenie ścian. Całości dopełnia brak komórki i ubikacji.

Czytelnik stał się więc od przeszło roku stałym petentem ROM-III i PGM-Polesie. Z zastępcą dyrektora PGM-Polesie „wiedzieliśmy” owa mieszkanie. Zaledwie jedna ściana była wtedy otyłkowana. Czy zrobiono nową ściankę, odpowiednio oddzielając sklep od mieszkania, tego już nie wiemy. Nie poinformowano nas o dalszym sposobie załatwienia skargi Czytelnika. „Może rzeczywiście wszystko zrobiono jak należy?”

Przy okazji tej wizyty zwiadziliśmy posesję przy ul. Gdańskiej 11 i okoliczne. Wszędzie brud i bałagan przegromy. Z tego co już wiemy, kierownika ROM-III, za brak odpowiedzialności za swój cały rejon, dyscyplinarnie zwolniono z pracy.

Niektórzy lokatorzy zaprosili nas do swoich mieszkań pokazując jak pilnego remontu wymagają te niedługo eleganckie i okazałe kamienice. Spłynęły ściany, sufity, piec, podłogi.

Półowa domów na Polesiu pochodzi sprzed pierwszej wojny światowej. 83 proc. wszystkich budynków ma wodę, 70 proc. — kanalizację, 60 proc. — instalację gazową, a raptem 27 proc. — centralne ogrzewanie. 200 budynków znajduje się w takim stanie, że remonty są już nieopłacalne, 100 innych natychmiast wymaga remontu. „Ojcowie” Polesie znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pracownicy Polesia znajdująłownie potrzeby swojej dzielnicy.

Pr

PHU „OTEX” w ŁODZI
Z A W I A D A M I A,
że od 20 marca 1986 roku
ULEGA LIKWIDACJI stoisko komisowe w sklepie
futrzarskim przy ul. Piotrkowskiej 21.
Komitentów prosimy o odbieranie należności
oraz towarów.
Ostateczny termin odbioru 15 marca 1986 r.
1292-k

WYTWÓRNI FILMÓW OŚWIATOWYCH
w ŁODZI, ul. KILIŃSKIEGO 210

ZATRUDNI

w Wydziale Obróbki Taśmy:

- * technologów,
- * laborantów,
- * kopistów,
- * mechaników konserwatorów,
- * nastawiacza roztworów,

o r a z:

- księgową — kasjera,
- księgową w sekcji materiałowej,
- referenta ze znajomością maszynopisanie,
- dysponenta w dziale produkcji.

Informacji udziela dział kadr, tel. 84-20-32. Za-
kład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.
1264-k

Dyrekcja Centrum Badań Molekularnych
i Makromolekularnych PAN
w Łodzi
OGŁASZA KONKURS
na obsadzenie stanowisk asystentów
w swoich zakładach naukowych.
O przyjęcie do pracy ubiegać się mogą osoby legi-
tymujące się dyplomem ukończenia studiów wyż-
szych w zakresie:
chemii organicznej, chemii polimerów, biochemii
i fizyki,
oraz zainteresowane uzyskaniem stopnia naukowego
doktora.
Szczegółowych informacji udziela dział kadr cen-
trum — Łódź, ul. Boczna 5, pok. 103, tel. 84-58-48
lub 84-71-13 w każdy dzień z wyjątkiem sobót.
1250-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO
im. M. BUCZKA „ZENIT” w ŁODZI

ZATRUDNIĄ ZARAZ

- * zastępcę kierownika zakładu produkcyjnego,
wymagane wykształcenie wyższe techniczne
o specjalności: dziewiarstwo oraz praktyka,
zastępcę kierownika działu planowania
i analiz ekonomicznych,
wymagane kwalifikacje: mgr ekonomii, mi-
nimum 5 lat stażu w przemyśle,
dziewiary pończoszniczków,
pracowników niewykwalifikowanych do przy-
uczenia w zawodzie pończosznika,
ślusarzy remontowych,
elektromonterów.

Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym po-
rzuconiu pracy. Oferty przyjmuje i szczegółowych
informacji udziela dział osobowy, zatrudnienia i
płac, Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 36-18-01.
1194-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. OBRONCÓW POKOJU „UNIONTEXT”, ul. TARGOWA 65
OGŁASZA
(zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r.
MP nr 28/82)
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego marki Fiat 125-p combi, rok produkcji
1982, nr rejestracyjny LDE 568 H, stopień zużycia 50 proc., cena wywoła-
wcza 450.000 zł.

Przetarg odbędzie się 19 marca 1986 roku o godz. 10 w budynku przy
ul. Targowej 65. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, ul. Targowa 65. Pojazd można oglądać
na terenie zakładu przy ul. 8 Marca 22 od godz. 10 do 14.
Istniejących braków nie uzupełniamy, jak również nie odpowiadamy za
stan techniczny i ukryte wady.

500-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną, u-
zbrojoną — kupię. Of-
erty 5606 Biuro Ogło-
szeń. Piotrkowska 96.
KUPIĘ rejonem około
2 ha ziemi z prawem
budowy, poza woje-
wództwem łódzkim
chętne nad Zalewem
Sulejowskim. Szczegóły
we oferty 19180 Biuro
Ogłoszeń. Sienkiewicza
3/5.
STAROWA Góra — dział-
kę budowlaną 3000 m
kw. ewent. połowe
sprzedam lub inne pro-
pozycje. Wiadomość
Łódź-Rokicie. Torfowa 8
(sobota, niedziela).
6113 g

DZIAŁKĘ budowlaną, o-
grodzoną w Lutomie-
sku lub inne propo-
zycje, silnik górny —
sprzedam. Łódź, ul.
Marchlewskiego 32B na
23 bl. 286.
6180 g

Kupno- Sprzedaż

OVERLOCK przemysio-
wy — kupię. Wózek
głęboki — sprzedam, tel.
43-35-79.
6083 g

TUNELOWY i piec 36
m do c.o. — sprzedam.
Tel. Kwiatkowiec 49.
6128 g

SPRZEDAM przemysłowy
zyg-zak, stębnówkę la-
cuszkową oraz aparat
dziewiarski „Busch”
tel. grzeźniowski
88-04-30.
6127 g

DURALEX Spectrum
sprzedam 86-13-52.
19218 g

DZIANINE — sprzedam
43-37-52 po (18).
19210 g

ENCYKLOPEDIA cztero-
tomowa i używana
kuchnie gazowa —
sprzedam. 52-34-72.
19238 g

ENCYKLOPEDIA cztero-
tomowa; pierścioneł-
czy — sprzedam. Tel.
33-00-39 po 17.
19229 g

KLACZ gorąckowista —
sprzedam. Żółtowa 19
19262 g

SPRZEDAM telewizor
„Beryl 102”
32-00-99.
19267 g

SZTRYKOPY (wyrób-
stwo) — sprzedam, tel.
grzeźniowski 36-43-80 (wie-
czorem).
6182 g

POSZUKUJE kaset video
z filmami Woody, Al-
lena, Herzoga. Tel.
51-35-62.
6118 g

POLAR 135” 160 l., me-
ble — sprzedam Of-
erty 6123 Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96.
MASZYNY pasmantery-
ne — opłatarki płaskie
— sprzedam. Zgierz.
Kollataja 9a.
6139 g

„VERITAS 360” — sprze-
dam. Kusocińskiego 130
m. 29 po 16.
6195 g

SZTUŁCE tallandzkie —
sprzedam. 51-81-97.
6090 g

DZIANINE stilonowa (pla-
ską) sprzedam, 55-29-08
19151 g

ISOPAST. Elastic —
sprzedam. 87-15-71.
3763 g

VIDEO — Panasonic NV
370 — sprzedam 48-90-07
19146 g

SPRZEDAM Spectrum
plus 78-76-91.
19114 g

SZNAUCERY ministerki
(czarne) sprzedam
43-62-32 Zbaraska 6/1.
blok 701a.
19212 g

Pojazdy

SPRZEDAM „Warsawę”
na części lub w całości.
kołyska na półosie do
„Forda Taunusa”
84-70-30 (po 16), 43-20-28.
19163 g

„126p” (nowy) — zamie-
nie na „Dacie”. „Sko-
de”. Sprzedam „126p”
(1980) 52-99-06 (wiecz-
rem).
19153 g

KUPIĘ skrzynię „Polone-
za”. Sprzedam silnik
1300, inne części. Tel.
84-96-42.
6140 g

KUPIĘ karoserię „Tra-
banta 601”. Tel. 78-50-81.
po 16.
19236 g

„SYRENA” 105, stan do-
ry — sprzedam. 33-00-37
19202 g

SPRZEDAM „Stara” 28
Żytowice 56, gm. Pa-
bianice. 19193 g

MOSKOWICZA 407, przy-
cipe — sprzedam Kon-
stantynów. Nałkowskiej
1, osiedle Literatów.
19206 g

NYSE „Towos”, wagę u-
chylną, półkotapczan-
tano sprzedam. Re-
kińska 95b m. 3 blok
126. 19179 g

„WIATKE” — sprzedam
Tel. 43-74-57. 6150 g

Lokale

WYNAJME lokal — fa-
bryczny. 400 m kw. o-
kolice Łodzi. 51-74-75.
MŁODE małżeństwo po-
szukuje mieszkania na
rok. Tel. 57-32-21, po 16.
19295 g

LOKAL pod rzemiosło
powyżej 150 m — po-
trzebnym. Oferty „6149”
Biuro Ogłoszeń. Piot-
rkowska 96.
POSZUKUJE lokalu na
pracownie krawiecką
(Polesie najchętniej Ka-
rolew). Tel. 51-22-54
po 15.
6148 g

MIESZKANIA w Łodzi
na okres 3 miesięcy —
poszukuje. Oferty
„6183” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96.
M-3 pełne wygody, cen-
trum Tomaszowa Maz-
— zamienie na miesz-
kanie w Łodzi. Tel.
74-41-32.
6188 g

M-5 — zamienie na M-3.
telefon i M-2. 43-54-69
6112 g

OZORKÓW — spółdziel-
cze M-3 48 m kw. za-
mienie na Łódź, stare
budownictwo, mogą być
częściowe wygody. Łódź
Stare Rokicie. Torfo-
wa 8 (sobota, niedziela).
6115 g

M-3 sprzedam. Tel.
57-32-84. 19243 g

POSREDNICTWO kupna-
sprzedaży nieruchomości,
lokal, Książkiewicza
36 (Julianów) 51-26-91.
Rutkowski 12-17
6527 g

Nauka Praca

MATEMATYKA —
51-74-10 — mgr Plus-
kowski. 3610 g

CHAŁUPNICTWO (z wy-
jątkiem szycia) lub
ptace na 1/2 etatu
przyjmuje, własny samo-
chód. Tel. 78-41-69.
19276 g

MŁODY, własny samo-
chód, przyjmie zlecenia
lub 1/2 etatu w sekto-
rze prywatnym. Oferty
„19275” Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3-5.
PRACE na siodruku —
podejmuje. Natalia 4.
m. 46.
6163 g

ZATRUDNI mistrza ju-
bilerskiego. Oferty
„19269” Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3-5.
KIEROWCĘ — mecha-
nika w gospodarstwie
rolnym koło Łodzi za-
trudnie. Może być ren-
cista. Oferty „19284”
Biuro Ogłoszeń, Sien-
kiewicza 3-5.
ZATRUDNI pracownika
w gospodarstwie roln-
hodowlanym koło Kon-
stantynowa. Możliwość
zamieszkania. Oferty
„19286” Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3-5.
POTRZEBNA wykwalifi-
kowana szwaczka (blu-
zki). Oferty „19253” Bi-
uro Ogłoszeń, Sien-
kiewicza 3-5.
RENCISTĘ — emeryta do
prze gospodarczych —
zatrudnie, tel. 84-75-82.
6218 g

ZATRUDNI spawacza —
kierowcę. Łódź, Chel-
mska 7. 6155-g
SZWACZKĘ na overlock
w zakładzie dziewi-
arskim koło Pabianic —
zatrudnie — dojazd
dni i godziny pracy do
uzgodnienia 55-27-08
(po 19). 19152-g
ZATRUDNI stolarzy
Tel. 88-92-45. 19188-g
POLEROWNIKA do gal-
wanizacji zatrudnie
Tel. 84-51-88 (9-14).
19191-g
ZATRUDNI krawcowe.
warunków dobre. Przy-
jmuje szyje na overlock.
Wykonuje dziurki ma-
szynowo. Tel. 57-06-75
Rossi. 5947 g

Usługi

ANTYKOROZYJNE —
hydrodynamiczne za-
bezpieczanie samocho-
dów. Spiska 17. tel.
57-74-72 Wolski.
6164-g

TELENAPRAWA również
„Diamanty” 33-93-43.
Stelter. 6644-g

KINESKOPY — regene-
racja Rogala 55-60-14.
18884-g

MECHANIKA — blachar-
stwo naprawy powy-
padkowe przekładki.
Czytelnicza 11, Pietrzak
5199-g

INSTALACJE elektrycz-
ne. 57-89-80. Strzelec.
19296-g

USŁUGI hydrauliczne
43-19-34 Bocheński.
Zgłoszenia do 15.
6144-g

MYCIE okien. Drożdż.
32-30-36. 15607-g

PRANIE dywanów i wy-
kładzin szamponiera.
32-12-03 — Zaromska
4905-g

PRANIE dywanów meto-
dą ssącą Prus 34-98-76.
17850-g

PRANIE dywanów tel.
84-87-61, Zaromska.
4976-g

COLUMBUS — RFN —
płoracz-ssące czyszcze-
nie wykładzin, dywa-
nów; mycie okien. Ra-
chunki. 78-60-16 Nie-
wiarowska. 19266-g

ZALUŻE przeciwsłone-
czne Kłeweta 52-37-49.
18623-g

MAŁOWANIE — tapeto-
wanie, rachunki. Strze-
lec 51-06-55 (8-10)
33-46-30 po 16. 6130-g

CYKLINOWANIE, lakie-
rowanie parkietów MOR
74-39-78. 18307-g

UKŁADANIE glazury.
terakoty. Wasiak, tel.
51-20-18. 19249-g

UKŁADANIE glazury.
gwarancja 52-39-51. Rze-
zista. 6083-g

BOAZERIE montuje. Tel.
43-23-81. Włachos. 2004-g

BOAZERIE 48-91-94 Cze-
pił. 18295-g

SCINANIE drzew Duda.
33-08-58, 74-26-29. 6539-g

GABINET ginekologiczny
Tuwima 20, poniedział-
ki, środy, piątki. Dr
Czerwonec tel. 33-55-30.
3045 g

BIOPOWINOWACTWO.
biorytmy. Bielsko-Bla-
ża, skrzyka 163. Prze-
dłuż datę urodzenia
swoją lub partnerów.
1410-k

TELENAPRAWA 84-55-90.
Korczyński. 4348 g

JOWISZ — Rubin — na-
prawa. 83-24-56 Mu-
szyński. 2384 g

OKAPY nadkuchenne z
wyściąganiem Niepyski.
tel. 78-59-99. 5892 g

REKCEL

Regeneracja i ładowanie
akumulatorów
* akumulatory do silni-
ków wysokoprężnych
inż. SIKORSKI.
GDANSKA 103.
13436-g

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY w ŁODZI

Zakład Usług Remontowo-
Budowlanych
ul. Lipowa 85, tel. 32-94-96
lub 32 06-87

OFERUJE
usługi w zakresie:

- malowania hal produkcyjnych oraz
innych pomieszczeń w obiektach
przemysłowych.
- antykorozyjnego zabezpieczania
konstrukcji stalowych.
- malowania klasek schodowych i
elewacji budynków.
- prace wysokościowe z zastosowa-
niem technik alpinistycznych.

326-k

Rożne

SWATKA — zaprasza sa-
motnych. Piotrkowska
133. 5042 g

Zguby

ZGUBIONO prawo jazdy.
Karol Zarulski. Pu-
talskiego 10/17. 19180-g

ZGUBIONO świadectwo
legalizacji na takso-
metr nr „4477”. Lasek
Janusz. 19166-g

JACEK DUKAT zgubił
leg. studencka 59038
PL. 6136-g

ZAGINEŁA pieczęć
„Andrzej Sereczynski
pediatra Łódź, ul. Pio-
trkowska 182”. 6157-g

ZGUBIONO prawo jazdy.
Sanoja Zbigniew. Her-
manów 27. 19214-g

PRZYBLAKAŁA się sucz-
ka — buldog. Tel.
57-18-23. 6125-g

MIGDAŁ Jacek. Fran-
ciszkowska 139/145 m.
32 zgubił prawo jazdy.
6181-g

ZGUBIONO prawo jazdy.
Aleksandra Pawłowska.
Armii Ludowej 36/31.
19251-g

WOJCIECH WOJTCZYK
zgubił prawo jazdy nr
41268/76. 19240-g

ZGUBIONO prawo jazdy.
Mirosław Gluba.
Zwrothikowa 17. 19200-g

UNIEWAŻNIAM zgubio-
ną pieczęć: „Gospo-
darstwo rolno-ogrodni-
cze Jadwiga i Krzysz-
tof Sykula. Gadka Sta-
ra. ul. Zdrojowa 8a”.
19198-g

HENRYK Bednarek, Kon-
stantynów. Polna 14
zgubił prawo jazdy.
19270-g

ZAGUBIONO legitymację
studencką 2029/AM Sa-
noja Zbigniew. 19215-g

Koledze EDWARDOWI BRZOSZOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci
M A T K I
składają.
PRACOWNICY PRZYCHODNI z ul. OD-
RZAŃSKIEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
13 lutego 1986 r. zmarł nasz Kolega

dr MARCELI FRANC

wieloletni, zasłużony lekarz, prawy Człowiek,
serdeczny Przyjaciel. Wyrazy szczerzego współ-
czucia najbliższej rodzinie składają:

PRZYJACIELE z WOJEWÓDZKIEJ STA-
CJI POGOTOWIA RATUNKOWEGO w
ŁODZI

Serdeczne wyrazy współczucia
RODZINIE BAJDZIAKÓW

z powodu śmierci
Syna Andrzeja

składają.
RODZINA LISICKICH

Z głębokim żalem żegnamy długoletnią dy-
rektorkę XX LO w Łodzi, Panią

mgr MARIĘ BROCKĄ

wzorowa wychowawczyni i nauczycielka, od-
znaczona Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski. Pozostający w smu-
tku:

RADA PEDAGOGICZNA, PERSONEL AD-
MINISTRACYJNY I Młodzież XX LO
w ŁODZI

PANI
KRYSZYŃCE BANASZKIEWICZ
i Jej Synowi JAROSŁAWOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu na-
głej śmierci
M E Z A — ZBIGNIEWA

składają:
RADA NADZORCZA, POP PZPR, ZWIĄ-
ZKI ZAWODOWE, ZARZĄD I CAŁA
ZAŁOGA SPÓŁDZIELNI PRACY „LI-
PCOWY ZRYW” w ZDUŃSKIEJ WOLI.

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance
TERESIE DRZYŻGULE

z powodu zgonu
M A T K I

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY z LEZNYCY przy
ul. NAWROT 8.

Drogi Koleżance
DOROCIE HOFFMAN

serdeczne wyrazy współczucia z powodu
śmierci
O J C A

składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU
FILOZOFII I SOCJOLOGII PAN w ŁODZI

Komunikacja miejska od kuchni

Dla 16 proc. łódzkich tramwajów brakuje dziś miejsca w zajezdniach. Te są stare (najmłodsza pochodzi z 1926 r.) i zupełnie nie przystosowane do obsługi nowoczesnego taboru. Warunki pracy — fatalne: ciemność, brak ogrzewania, a w każdym razie ogrzewania skutecznego, brak zaplecza socjalnego z prawdziwego zdarzenia itd. itp. Do tego relatywnie niskie płace — dobry fachowiec w „empekowskim” warsztacie zarabia po 20 latach pracy 13-14 tysięcy miesięcznie. Nie dziwnie, że w tych warunkach ludzie odchodzą. A tramwaje się psują, tym bardziej że nie mają „dachu nad głową”. Nie ma kto naprawiać. Z każdym rokiem w firmie coraz mniej ludzi. Uciekają też motorniczywie i kierowcy autobusów. Właśnie, autobusy. W ciągu ostatnich kilku lat ilość taboru znacznie wzrosła, natomiast możliwości jego obsługi nie zmieniły się ani na jotę. Na jed-

no stanowisko naprawcze przypada dziś — w zależności od zajezdni — od 9 do 17 wozów, podczas gdy stosowne normy określają tę liczbę na 6-8. Jeśli nie powstanie wreszcie zajezdnia przy ul. Granicznej — lepiej nie będzie, a może być i gorzej. Brakuje części zamiennych, które trzeba zamawiać z dwuletnim wyprzedzeniem, brakuje podstawowych materiałów, paliwa i oleju silnikowego. Są premie za oszczędzanie paliwa, zrzeczono tej zimy z ogrzewania autobusów, a jednak jest, jak jest.

Co powinno się zrobić i co da się zrobić, żeby zmienić ten stan rzeczy? Poszukiwaniom odpowiedzi na to i podobne pytania poświęcała była wczorajsza wizyta przedstawicieli łódzkiej organizacji partyjnej w MPK. Sekretarz KLPZPR — Adam Walczak i I sekretarz śródmiejskiego komitetu partii — Stanisław Zaręba odwiedzili dwie łódzkie zajezdnie i krańcówkę au-

tobusową przy Dworcu Północnym, a następnie spotkali się z przedstawicielami dyrekcji, organizacji politycznych, związków zawodowych i rady pracowniczej MPK, by porozmawiać o bolączkach przedsiębiorstwa i bolączkach komunikacji miejskiej. Niektóre wymieniliśmy, ale bynajmniej nie wszystkie. Dość istotna — na co zwrócił uwagę Adam Walczak — jest np. brak wyobraźni projektantów — zarówno obiektów dla MPK jak i miejskich osiedli. Oto np. nawet wybudowane stosunkowo niedawno zajezdnie autobusowe okazują się już stanowczo za małe i przestarzałe. Osiedla najpierw powstają, a dopiero potem ktoś przypomniał sobie, że trzeba do nich doprowadzić ludzi. Nie ma właściwych tras, nie ma krańcówek dla autobusów, nie ma gdzie zrobić przystanków czy postawić budek dla dyspozytorów. Przykłady można by mnożyć. Faktem jest, że nie tylko MPK jest odpowiedzialne za to, jak jeździmy. Jak oświadczył Adam Czesny, sprawy komunikacji miejskiej nadal stanowiąc będą przedmiot zainteresowania łódzkiej organizacji partyjnej. (ab)

Olimpijka z XXI LO

Już sześciu finalistów olimpiady języka niemieckiego dobowali się nauczyciele łódzkich szkół. Jakże wyniki przyniesie IX olimpiada, organizowana przez Polskie Towarzystwo Neofilologiczne przy współpracy Katedry Literatury Niemieckiej, Katedry Językoznawstwa Niemieckiego i Stosowanego U oraz Łódzkiego Oddziału Doskonalenia Nauczycieli IKN?

Do przedostatniego etapu konkursu — eliminacji okręgowych — tym razem przystąpiło 29 uczniów ze szkół łódzkich, piotrkowskich i radomskich. Miło nam poinformować, iż najlepiej w konkursie wypadła uczennica XXI LO w Łodzi — Kasia Sobczyk, wychowanka mgr Pawła Budzynieckiego. Gratulujemy jej sukcesu, życząc jednocześnie równie udanych występów w zawodach centralnych. (n)

○ Dostawy chleba znów na dwie raty ○ Więcej ciemnego pieczywa ○ W soboty nie lubimy bułek?

Realizując polecenia władz miasta, Oddział Produkcji Łódzkiego „Społem” wprowadza ponownie od połowy marca dostawy pieczywa na dwie raty. Zamiast jednej — porannej — pieczywo trafiać będzie do sklepów również w drugiej racie — w południe. Co z tego będą mieli klienci? Ano to, że kobiety wychodzące z pierwszej zmiany, około godz. 13 kupować będą świeży chleb, a nie z nocy, czyli lekko już czerstwy. Żeby być w pełni w zgodzie z prawdą, dodać trzeba, że na razie dostawy na dwie raty otrzymywać będą wybrane sklepy, których adresy podamy w swoim czasie. Ale już dziś wiadomo, że ten system trzeba zastosować we wszystkich placówkach.

Jeśli już o chlebie mowa, warto wiedzieć, że nie jest perspektywą mającą zwolnić pieczywa ciemnego. Już w roku ubiegłym dostawy chleba razowego czy na miodzie wzrosły przeszło połowę w porównaniu z 1984 rokiem, zaś na rok bieżący „Społem” „przymierza się” do wypiekania około 2400 t. tych właśnie gatunków, co oznacza, że produkcja powiększy się znów o niecałe 10 proc. Jeśli chodzi o razowiec czy pumpernik...

kieł, to „Społem” jest na łódzkim rynku monopolistą, bowiem ani prywatne, ani GS-owskie piekarnie nie parają się tego typu wypiekami. Złośliwi twierdzą, że z rozmysłu, bo pieczywo to wymaga dużo więcej pracy niż „normalny” biały chleb.

Na co, że w wolne soboty można kupić chleb, ale bardzo trudno o bułki czy angieki. Nie wynika to z faktu, że piekarnie są, iż w sobotnie czy niedzielne poranki lodzianie lubią tylko chleb, a z tego, iż tak uważa handel. W dni powszednie i soboty robotnicze sklepy zamawiają ok. pół miliona bułek — w wolne soboty ledwo jedną piątą tej ilości. To prawda, że owaria jest wtedy tylko połowa sklepów, ale czy rzeczywiście zamówienia wynikają z gustów lodzian, a nie z wygodnictwa handlowców? Bo przecież łatwiej klientowi „wcisnąć” w poniedziałek stary chleb, niż taka sama bułka. A więc bezpiecznie zamówić tyle bułek, by po dwóch czy trzech godzinach handlu na pewno je sprzedać i mieć spokój z piekarniczą galanterią. A klient i tak przecież kupi chleb, zadowolony, że ma jakiegokolwiek pieczywa... K. K.

Oferta dla poliglotów

Biuro Usług Turystycznych ZHP „Marchur” — Oddział w Łodzi oferuje

Z kroniki MO

TYM RAZEM NIE BIMBER

Pracownicy Wydziału Kryminalnego DUSW Łódź-Bałuty znaleźli w mieszkaniu 31-letniego Włodzisława S. zamieszkałego przy ul. Traktorowej, 10 l. wywaru ze słomy makowej i surowiec do jego produkcji, czyli samą słonę. Wszczęto w tej sprawie postępowanie przygotowawcze.

UKRADE RADIOTELEFONY

Wojewódzkie Zakłady Transportu Mleczarskiego przy ul. Omilowej zawiadomiły DUSW Łódź-Polesie, że z dwóch „Starów”, będących własnością firmy, zginęły radiotelefony z zasławkami i mikrofonami. Ich wartość oceniono na 140 tys. zł.

Po kilku godzinach polescy milicjanci zatrzymali złodzieja, którym okazał się 26-letni Jerzy B. Na podstawie decyzji prokuratora został on aresztowany. Skradziony sprzęt odzyskano. (ab)

Falszywe numery

Co robić z zepsutą windą? Jeśli sprawa jest pilna, najlepiej zadzwonić do pogotowia dźwigowego. Niestety, do wczoraj „DL” w rubryce „ważne telefony” podawała niewłaściwe numery tej instytucji. Błędnie się w piersi, wyjaśniamy jednocześnie, że o zmianie numerów nikt nie był uprzejmy nas poinformować. Żeby było śmieszniej, fałszywe numery podaje również informacja telefoniczna, co w tym wypadku jest chyba grzechem większym, bowiem zadaniem tej instytucji jest informowanie wyłącznie o telefonach podczas gdy gazeta informuje jeszcze o kilku innych rzeczach.

My już naprawiliśmy swój błąd. Miećmy nadzieję, że uczynia to również panie z informacją. Tylko czyja to wina w rzeczywistości? (ab)

Przestępcy od wczesnej młodości 10 lat za rozbój na taksówkarzu

27 marca zeszłego roku 17-letni Sławomir S., uczeń I klasy szkoły mechanicznej, wraz z dwoma 16-letnimi kolegami napadł na taksówkarza. Młodzieńcy nie uczyli się, nie interesowali ich prace, interesowały ich jednak pieniądze. Przebywali chętnie na działce rodziców S. w Swedowie. Z dokumentów akt śledczych wynika, że ich niezwykła skłonność do zła. Najstarszy był już karany przez sąd dla nieletnich. Przeciwnie niemu, a także pozostałym, toczy się postępowanie o włamania i kradzieże.

Pierwsze przestępstwa i świadomość ich konsekwencji nie powstrzymały ich przed zaplanowaniem zbrodni. Postanowili zdobyć pieniądze napadając na taksówkarza.

Wsiadł do taksówki marki „Opel” przy ul. Olsztyńskiej. Poleciał i jechał na ciemną, peryferyjną ulicę Cyprysową. Tam, gdy kierowca zatrzymał pojazd i schylił się, by zobaczyć ile jest na liczniku — dostał z tyłu cios butelką w głowę. Zaczął się bronić, naciśnięciem klaksonu, wzywał ratunku. Ciosy butelkami padały nadal, ale mężczyzna nie stracił przytomności. Wtedy siedzący obok niego S. wyjął nóż. Kierowcy udało się wytrącić mu go z ręki i wydostać się z samochodu. Sprawcy napadu uciekli. Ujęto ich dopiero w maju. Nietłoni odpowiadać będą przed odpowiednim sądem.

Sławomir S. stanął wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi. Został skazany na 10 lat pozbawienia wolności, 100 tys. zł grzywny i pozbawienia praw publicznych na 5 lat. Wyrok jest nieprawomocny. (tar)

W KILKU zdaniach

▲ Główny wyrobów dziewiarskich, tkackich, sztycharskich (gobelin, galanteria odzieżowa itp.) — dziś o godz. 17 w DK „Energetyk” (al. Politechniki 17)

▲ Referat mgr A. Gryniwiewa pt. „Polityka cen w 1986 r. i instrumenty jej realizacji” — 6 bm. o godz. 11 w Domu Ekonomisty (ul. Wólczańska 51)

▲ Eliminacje dzielnicowe konkursu piosenek radzieckiej — 6 bm. o godz. 17 w DK „Energetyk” (al. Politechniki 17)

▲ SDK „Lokator” (ul. Nowopolska 12) przyjmują zapisy na kurs nauki języka komputerowego BASIC dla początkujących oraz na kurs tańca towarzyskiego. Informacje pod nr tel. 37-37-92.

Komunikat

Z powodu wymiany rurociągu dziś w godzinach 8-17 Zakład Sieci Ciepłej odłączy ogrzewanie 54 budynków w rejonie Al. Kościuszki (od kawiarni „Agawa” do Zwirki).

Najlepsi z wiedzy o sztuce

Już 10-letnią tradycję mają szkolne olimpiady przedmiotowe z zakresu wiedzy o sztuce, organizowane wspólnie przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki. Wczoraj w Muzeum Sztuki w Łodzi odbyła się uroczyste podsumowanie eliminacji okręgowych X Olimpiady Artystycznej — sekcji plastycznej.

Spśród ogółu zawodników reprezentujących szkoły łódzkie, sieradzkie, piotrkowskie i skierskie, do konkursu na sześciu okręgu zakwalifikowano ostatecznie 38 osób. Spśród nich komisja

Komitetu Okręgowego OA wyłoniła sześciu laureatów.

I nagrodę ex aequo zdobyli: Adam Szymczyk — uczeń I kl. IV LO w Łodzi i Aneta Kłosowska — uczennica III kl. XVIII LO w Łodzi. II nagrodę uzyskali: Anna Woźniak z IV kl. IV LO w Łodzi i Robert Legierski z IV kl. XXIX LO w Łodzi. Wyróżnienia przyznano Magdalenie Karłowicz z IV kl. LO w Szymanowie i Jackowi Kurzwie z V kl. Technikum Mechanicznego w Pabianicach. (n)

Porady prawne

Komisja Praworzności Rady Łódzkiej PRON informuje, że 6 marca (czwartek), w godz. 14-16 pod numerami telefonów: 36-00-75 i 36-01-55 porad prawnych w zakresie prawa cywilnego i karnego udzielać będą sędziowie Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	997
Sirak Petarska	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	33-13-14
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	32-63-56
Dw. Centralny	33-53-54
Dw. Północny	32-33-11
Pogotowie ciepłownicze	33-34-31
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-55-55, 36-53-53, 992
Pogotowie dźwigowe	14-40-41, 14-47-56
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-55-55 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-60-33 w godz. 12-23

TEATRY	
WIELKI	godz. 19 „Sen nocy letniej”
NOVY	godz. 19.15 „Porwanie Sabinek”
MAŁA SALA	godz. 19.30 „Letni dzień”
JARACZA	godz. 19 „Gałązka z marmarzu”
MAŁA SCENA	godz. 19 „Dziennik uwodźcizła”
TEATR 7.15	godz. 19 „Księżniczka i żebrak”
POWSZECHNY	godz. 19.15 „Dom Bernardy Alby”
MUZYCZNY	godz. 19.30 „Muzyka z Tyrolu”
STUDYJNY	godz. 19 „Maria i Woyzeck”

MUZEA	
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)	godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (ul. Złotnicka 147)	godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKONNE (ul. Wolności 14)	godz. 10-17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Stenkiwiczów)	godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 13)	godz. 11-15
SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 13)	godz. 14-18
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282)	godz. 9-17
SZTUKI (Wiekowskiego 38)	godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelgowskiego 7)	godz. 10-13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21)	godz. 11-18
MIASTA PARIAN (ul. Obrońców Stalingradu 1)	godz. 10-13

KINA	
BALTYK	„Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaniem listy dialogów: „Mistrzynie” — WU-GANG” godz. 21.15
WLANOWO	„Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” — chiński od lat 13 godz. 14.30, 16.45, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaniem listy dialogów: „Mistrzynie” — WU-GANG” godz. 21.15

PRZEDWIOSNIE	
Milof, smażony i krokodyl” USA od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
POLESIE	„Indiana Jones” — USA od lat 15 — 14.45 „Blues Brothers” USA od lat 15 godz. 17, 19.30
WŁOKNIARZ	„Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOSC	„Podróże Pana Kleksa” cz. I i II — pol. b.o. godz. 9.45, 13, 15.15, „Czute słowa” — USA od lat 15 godz. 19.30
WISZA	„Ognisty anioł” — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHETA	„Indiana Jones” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STUDIO	„Nafelary kumpel” — USA od lat 15 godz. 17, 19
STYLLOWY	„Sam pośród swolch” — pol. od lat 15 godz. 15.15, „Christine” USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
MAŁE STUDYJNE	„Okrucho wojny” — pol. od lat 15, godz. 18
DKM	„Sam Peckinpah” — Huzyon — godz. 17, 19.15

OKA	
„Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30 DKF — godz. 19	
GBYNA	„Kino non stop od godz. 10-22” „Greyhound” le-genda Tarzana władcę małp” — ang od lat 12
HALKA	„Och Karol” pol. od lat 16 godz. 17
MŁODA GWARDIA	„Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA	„Powrót z orbity” — radz. od lat 13 godz. 16.15, „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 18.15
1 MAJA	„Dzieci Leningradu” radz. od lat 12 godz. 16.15, „Och Karol” pol. od lat 15, godz. 18.15
POKOJ	„Seans zamknięty — godz. 8.30, 10.30, 12.30, „Krew-niaczy” radz. od lat 15 godz. 17, „Duch” USA od lat 15 godz. 19
ROMA	„Thais” pol. od lat 16 godz. 10, 17, 19.30, „Chrześciński” pol. od lat 13 godz. 14.30, Seans zamknięty — godz. 12.15
STOKI	„Klub Filmów Dziełach-cych Relas” „Imperium kont-astakule” USA od lat 12 godz. 16, Klub Filmowy „Oscar” — „Butch Cassidy i Sundance Kid” — USA od lat 15 godz. 18.30
SWIT	„Straszydła” pol. b.o. godz. 15. Pożegnanie z tytułem „Saturn” 3” ang. od lat 15, godz. 17, 19
TATRY	„Znachor” — cz. I i II pol. od lat 12 godz. 16, 19
REKORD	„Gremisly rozra-biaja” USA od lat 12 godz. 16.15, 18.15

APTEKI	
Mickiewicza 20, Niciarska 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 145, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67	
Pabianice — Armii Czerwonej 7	
Konstantynów — Sadowa 10	
Głowno — Łowicka 3	
Aleksandrów — Kościuszkę 4	
Zgierz — Sikorskiego 12, Dąbrowskiego 16	
Ozorków — Armii Czerwonej 17	

DYŻURY SZPITALI	
Chirurgia urozuwa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)	
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-rzędowska 33)	
Okulistyka — Szpital im. Bar-lickiego (Kopcińskiego 22)	
Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 35/50)	
Laryngologia dziecięca — Insty-tut Pediatry (Sporna 35/50)	
Chirurgia szczerkowo-uzarowa — Szpital im. Barlickiego (Kop-cińskiego 22)	
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Toksikologia — Instytut Med-ycyny Pracy (Teresy 5)	
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakutna 44)	

W NASZYM REFLEKTORZE

Oryginalny sposób

Mieszkańcy domu przy ul. O-grodowej 60 poinformowali re-dakcję, że dyrekcja PGM — Polesie poleciała zamknąć do-pływ wody w kilku nie skanalizo-wanych posesjach, w których znajdują się podwórkowe stu-dzienki. Jako argument podano, że ROM nie ma dozorcu, więc nie ma kto skąd łodzi, jak na-gromadził się przy studzienkach i krańcówkach jezdn.

Skutkiem tego zmuszono mie-szkańców tych posesji do korzy-stania ze studzienki należącej do ZPB im. J. Marchlewskiego, od-ległej o 300-400 metrów, w do-datkę znajdujące się po dru-giej stronie jezdn. Do niewygod-y i uciążliwości doszło, więc jeszcze niebezpieczeństwo.

Dyrekcja PGM-Polesie prostu-je, że mieszkańcy źle redak-cję poinformowali. Dopływ wody do ich posesji nie został zamknię-ty. Złuknowano tylko kran znajdujący się na podwórku przy ul. Ogrodowej 58, ponieważ prze-

Drabina była

12 lutego pisaliśmy w „Rele-ktorku” o drabinie, na której do-tychczas drabina ta miała posłużyć do zamknięcia otwartego od-kwartu okna na klatce schodo-wej budynku przy ul. Rogoziń-skiego 7. Tego samego dnia za-telefonował do nas jeden z lo-katorów z kategorią przodo-życia: trzeba natychmiast zwol-nić kierownika ROM, administru-jącego tym blokiem, bo okienko właśnie zamknięto. A więc drabina była pod ręką — argumen-tował ten czytelnik — to zna-czy, że hulałaby po klatce mroz spowodowany był niedbalstwem pracownika, a nie brakiem drabiny w Łodzi i okolicach. Wnio-szek logiczny, choć surowy.

Ale to nie koniec. Otrzymał-my pismo od dyrektora PGM na Górnej, Jana Stepińskiego, który píše, że okno zostało zamknię-te jeszcze przed ukazaniem się no-tatki. Ciekawe jakie wnioski wy-ciągłże teraz mieszkańcy bloku, który widział na własne oczy że było inaczej... K.K.

DE

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 34-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamówionych redakcja nie wzwiera). Redakcja nocna: 14-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.